

W. poniedziałek
22. kwietnia
1867

Hopki Grammi
Lataki pod stopki
siwcieli. Do
Przyjmi: Jui
Wojing orobio.
Mozym porob
poczka 15% cate
pochowaj sydelkow.

Grammici Swiet
cyer najlepszych, potem Dickijs
serdecznie sa k^a Koscyw, który budo
wdziecne listy pine o Mamny gosimnosci.
Jest tu jeden liad nie mlody przyjel
jego, który mi mowil o tem, oswiadcza
zarozumie sa dwa tygodnie jui
Do Poznania i e. si moie podzi pakieton
moich. Mat go znam, ale dorayslam
si seion o tej gosimnosci moay
do siebie. Ale um nie datam eadrij
nadji.

Czy Mama odebrala graciki przez
Panne Bisk fabrykowane no wentz.
I rysunki ktoremsy przez Romana
postali. Postalam tez przez Pana
Kwileckiego sukienke szocher da
Panny Rodziuskiej / ~~tab~~ jak z wysytkim
w Sanysie, przypis no nie saptus moda
~~tab~~ tab i wysytkim dziecimog. Shlepy
wymie przepelnione, niepotrzebowane juz

W szkodkim szkle obstatowywa i
 dostalam za 25. gr. zamiast 100.)
 poslalam tej do Maryni ~~z~~ i
 2 deseniemi i do Iri kieszki dla
 Holki. Bardzo bym wiedzie chcia
 czy to wyslyszas dorzto.

Iria proznie wiedzie czym powtomyla
 to co mi napisala o P. i Leszysnshij.
 Ani jednego slowa. Entaj Pa Raquel
 sis tromy czy jz Iria da piewiadre
 na drogę. powiedzialam i nie wate
 ale sobie wymucam iem z niej
 niczobila umowy na piśmie.

Bois sis ieby Iria nie miala jakis
 trudnosci. Pamistam iem jz tu w
 Paryzu mowila se bdy miala tak
 dlugo jak P. D. si bdy dzieimi sajuwala
 pensje mniejsze, a potem wieksze. Sze
 goly wtedy napisalam do Iri.

Moj maz bardzo nieczorny Maryni
 listem, frobil z niego wyjetek, porcelto
 maesyt i chce uslyc kieszny, jak Mama
 pragne, aby to dorzto do celu. Slicz
 tam Mama nesy napisala, ktore nam
 bardzo do dusz trafily.

Marynia pisze ogolnej ochocie jechania
 do Przymu. Moj maz tej chce do Przy
 mu w Czerwee pojechać. Mialam mu
 towonyrje z Witoldem, ktory wlasnie
 bdy po 14. Komunii. Ale was wy
 datek twoj. Idaje mi sis i co sob
 bardziej sis o osrednosci stromy,
 a co sob trudniej wyptoresy. Wie
 wiem co na to poradzie. Co do poddoy,
 gdybym wiedziala i ~~to~~ Mama
 siostry beda w Przymie, mny bym
 sis bala psicci mego meia samego.
 Ale z had inad, niewiem gdzie bym ma
 lazta tyle sily i cioty aieby um
 nie towonyrje, wiedza i tam mny
 i siostry zastanę. - Prawdziwie prada
 moja Komunii i nie sazym
 chlebem z towiek szje, i ie widywa
 tych co sis kocha to prawdziwa potrzeba,
 Glodno mi bez tego. Mowia ie w jakim
 kraju waly szje z radosci przed swietem
 na mysl wyposyker. Na mysl
 wabaw miie co rohu nieslychan
 pragnienie przychodzi widzenia Maryni
 siostr. Ale jak nesy tego rohu z kombinac

prawdziwie niewiem. Wygląd na wydatkach
wszystko strudnia. Przym, Gastein, Papan
potawski, nierozstai się z swoim mężem,
ani z Witaldem po jego 1^{ej} Komunii,
Mama sobaerzi, dziecinne nauki nie
zaniedbać, pieniądze nie wydać. Jak
żesz to pogodzić? —

Moja Mamma, czy Mamma jeszcze
pamięta imię jej w Kornibach na imię swoje powie-
działa na podarunek jej do syna Pana Boga
kochać? powiem Mamma imię wcale nie
prześlata i się bym chciała być w stanie uim
Mama, sabazr coś więcej miłości Bożej nabyć Ma-
muni na ofiarę. a że u mnie wszystko się
rozbiła o brak miłości bliźniego, o nie się
nie troszę, o nie się nie staram tylko o
to jedno. Wszystko próbować, niktogo nie
sądzić, zapominać co lepiej zapomnieć, wszy-
stkim dobre sięczyć, i wszystko to obaczyć,
oddawać dobrem na ile kiedy się trafi, je-
dnym słowem jak mówi Marysia "wszy-
stkich kochać". I tego bym chciała Mamma
zrobić podarunek, ale niestety, to tak
idzie wolno, że jak z jednej strony myślę, że
coś nabyła, spostrzegam się że z drugiej,
znów coś ubyło i tak niestannie. Ale
choć wiem że jeszcze nie nie nabyła miłości
bliźnich, to przynajmniej nabyła, że jej pragnie. —

Hopki Mamma
kij
se
w
Je
Je
za
Do
m
Zi
Ho
no
Ca
Pa
Je
pa
K
Pa
w
M